

Dawniej, w dniu dzisiejszym N. MARJI LORETAŃSKIEJ odbywano uroczyste Nabożeństwa na *Pradze*, w tamczynym Kościele XX. *Bernardynów*. Gdy za czasów Xięstwa *Warszawskiego* w tem miejscu miano stawiać warownię, obszerny i starownie utrzymywany Kościół rozebrano, Ołtarze przeniesiono do różnych Kościołów, a śliczny ówczesny wielki Ołtarz, jest teraz wielkim Ołtarzem w Kościele XX. *Domikanów* Warsz.; zaś Statuę N. MARJI LORETAŃSKIEJ przeniesiono do Kaplicy XX. *Bernardynów* Warsz.: Do wzniesienia tej Kaplicy przyczyniły się ofiary pobożnych osób, a szczególnie Dygnitarza Dworu *Zaboklickiego*, który doczekawszy późnego wieku, w tym roku przeniósł się do wieczności.

Do grona Opiekunek zakładu *Sierot i ubogich Dzieci*, zaproszona została W. Marjanna *Kierwińska*.

Sąd Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydz. IVgo, przeniósł Skład Sądu swego z pod Nru 390 do Nru 379 na *Pradze* przy ulicy *Brukowej* czyli bliżej mostu.

Z powodu zjawionej w okręgu wolnego m. *Krakowa* zarazy na bydło, wydanem zostało rozporządzenie w celu zaprowadzenia kwarantanny na Komorzę *Baran*, przez którą to tylko Komorę przepuszczane będzie bydło tranzytowe do okręgu m. *Krakowa*.

W obecnym czasie w kilku miastach na iarmarkach i w handlach, zakwestjonowane zostały przez Rewizorów skarbowych, Kramarzom prowadzącym handel wyrobami krajowemi i Fabrykantem wyrobów bawełnianych, objekty niemające na sobie żadnych cech pochodzenie udowodniających, a nadto u 3ch Fabrykantów wewnątrz całkowitych sztuk wyrobów bawełnianych, cechami właściwymi opatrzonych, znaleziono ukryte sztuki tychże wyrobów wszelkich cech pozbawione. Wypadki powyższe wykazując, że kontrola skarbową zaprowadzona nad fabrykami wyrobów bawełnianych jest rozwolnioną, w skutku czego Fabrykanci mają sposobność wyrabiania przedmiotów z przędzy defraudowanej i puszczania ich w obieg handlowy, wywołują potrzebę zapobieżenia podobnym nadużyciom i utrzymania kontroli w granicach należytego porządku. dla czego Komisja R. P. i Skarbu reskrypsem z dnia 20 Wrześ: (2 Paźd:) r. b., ostrzegła Rewizorów skarbowych i Kontrolerów ustanowionych przy osadach fabrycznych, iżby pod odpowiedzialnością troskliwiej przestrzegali skutku wydanych w tym względzie urzędzeń; poleciła zarazem, ażeby Fabrykantom przypomnieć następujące przepisy: towar u Fabrykanta bez ocechowania na sprzedaż wystawiony, lub przez tegoż sprzedany, w razie schwywania i udowodnienia,

przemycony, i na winnego ściągnie kary na tego rodzaju przestępstwa przepisane; wyprzedawanie towarów bez poprzedniego ocechowania, będzie poszukiwane i karane zarówno iakby towar zagraniczny został przemycony, z zastrzeżeniem, iż w razie wynalezienia u Fabrykantów wyrobów bez cech przepisanych, któreby sprzedać zamierzeli, ciż bez względu na wszelkie tłumaczenie do zagrożonej odpowiedzialności, w drodze procesu fiskalnego, pociągani będą. (G. Pol.)

Księgarnia S. *Orgelbranda* przy ul. Miodowej N° 496, otrzymała znowu *Almanach de Gotha* na rok 1846.

Na posiedzeniu ogólnem Członków Towarzystwa *Resursy Kupieckiej* w d. 7 b. m., wybrani zostali na Członków Komitetu teżże Resursy na rok 1846, z stanu Kupieckiego: *W.W. Köhler* (Keler) *Józef*, *Steinheller* *Piotr*, *Frenkel* *Antoni*, *Nejbaur* *Stefan*, *Ewans* *Alfred*, *Zellit* *Józef*; z stanu niekupieckiego: *Żelazowski* *Jan*, *Kurtz* *Alexan*; *Maiewski* *Winc*. Na obiedzie składkowym w tymże dniu danym w Resursie, znajdowało się osób 70. Spełniono za zdrowie nowo obranych Członków Komitetu i za zdrowie Przewodniczącego, oraz Asesorów, którzy trudnili się zbieraniem głosów na posiedzeniu wyborczem.

W puszcze *Sierot* zostających pod opieką Towarzystwa *Dobroczyńności*, będącej w Pracowni Redakcji *Kurjera*, znalazło się zł. 51 gr 5.

W szóstym ciągueniu *Loterji fantowej z Wystawy*, daia wczorajszego, wyciągniono 1,200 Nrów; znaczniejsze wygrane padły: Na Nr 11,260, Fortepjan z drzewa cyanowego, inkrustacjami metalicznymi i rzeźbą snycerską przyozdobiony, z fabryki *P. Hochhauser* w Warszawie, na Wystawie w cenie 600 rubli podany, a Komitetowi Wystawy za 300 rubli ustąpiony. Na Nr 5,124, Imbryk srebrny do kawy z fajerką spirytusową, wewnątrz wyłożony, zewnątrz bogatą płaskorzeźbą przyozdobiony, z fabryki *P. Malcza* w Warszawie, rs: 158 k. 7. Na Nr 10,719, Taca srebrnem nakładana, rzeźbą rytowniczą przyozdobiona, z fabryki *P. Peca* w Moskwie, rs: 34 1/2. Na Nr 10,011, Zwierciadło w ramach złotych, z fabryki *P. Enderlina* w Warszawie, rs: 16 kop. 50. Na Nr 4,620, Kapa makatowa z śiędzłami i kutasami, z fabryki *P. Guczkowa* w Moskwie, rs: 13. Na Nr 1,087 i 8,257, Wazony porcelanowe malowane i złoczone, od *P. Müllera* w Warszawie. Na Nr 5,604, Obicie papierowe na pokój ze szlakami i rozetą. Na Nr 2,782, 3,170 i 9,652, Bielizna stołowa w ciągueniu desen' na 6 osób, z fabryki *P. Dombrowicza* w Dobrowoli. Na Nr 9,638, Kubek srebrny, wewnątrz złoty, z fabryki *P. Malcza*, wartości 15 rubli na premium dla pierwszego ntu po

Fortepianie. Na Nr 690, Takiż Kubek na premjum dla pierwszego nitu po wyciągnienu 7,000 losów.

*Kuchnia, niepotrzebująca Kuchacza.* Naczynie kuchenne przenośne, wynalazku P. Sorel, Inżyniera cywilnego w Paryżu, któremu nadał nazwę, *Wstęgi błękitnej (Cordonbleu)*; tak zwykle nazywają we Francji celujących w sztuce kucharskiej. Za pomocą tego naczynia, które czynności swoją odbywa bez żadnego starania i dozoru, albowiem ustawiony onę, zostawia się własnemu działaniu aż do godziny obiadowej; zgotować można i przyrządzić, wiednym i tymże samym czasie *4ry* rozmaite potrawy, to jest: *rosół, pie. zyste* i dwa inne dania, bąc z mięsa, bąc z ziarzyn lub owoców. Do sporządzenia obiadu na *8 osób*, nie potrzeba tylko 20 futów węgla, które za *3 grosze* nabyć można. Naczynie to zgotuje zarazem wodę doobmycia talerzy. Rosół woiem sporządzony, jest lepszy niż zgotowany w zwyczajnych garnkach lub kociołkach, albowiem temperatura będąc zawsze iednostajną, zagotowanie się onęgo odbywa się niezbyt raptownie, a tym sposobem wyciąg soków mięsnych jest silniejszy, i rosół zachowuje wyborny smak i zapach. Pieczyste również doskonale sporządza się. Mięso, po wyjęciu go z naczynia, jest rzeczywiście upieczone, a niezgotowane lub zduszone iak z rądlu; kolor i smak onęgo, są zupełnie takie, iak pieczystego z rożna. Takiej Kuchni nabyć można u Fabrykanta *Lamp Czarneckiego* przy ul: Krak.: Przedmieś: № 411, w domu dawniej Szymanowskich.

Zonęgdaj utworzona została Menażerja JPP. *Adwinent* (Adwinan) i *Zenoboni*, w budzie na placu z Ogrodem *Krasińskich*, na *Nalewkach*. Zbiór ten u leży do piękniejszych. Aczkolwiek nie tyle znaczny od znanej u nas Menażerji *Akena*, liży przecieź do 40tu zwierząt i ptaków większych, a do 30tu mniejszych. Cenniejszymi są: *Jaguar* czyli *Tygrys Brazylijski*; pobratymczy mu *Lampart*; z tejeż zboiekiej rodziny *Pantroz*; *Hyeny*, przegowata i cętkowane dwie; *Niedzwiedzi*: *Norwęski*, *Barribal* z północnej *Ameryki*, wodny, i *Nazward* mały *Niedzwiedź ryjowaty* z *Ameryki*; *Wilk Amerykański* i *Lama* czyli *Koza Wielbłądowa*. Z ptaków zaś, *Kazuar*; *Emius*, czyli *Struś trój-paleczasty*; *Orzeł*, *Sęp Egipski*, *Pelikan*, kilkanaście *Papug*; *Kakadu*, *Lori*, *A as*, oraz zielonych; między którymi dwie nierozdzielne (*inséparables*). *Małp* jest kilkanaście; niektóre rozkoszne; iedna zaś z nich upodobała sobie parę *królików* i z nimi razem szczupły apartament (klatkę) podziela. Ciekawemi zwierzętami są *Pancernik* i *Jeżozwierz z Indji*; pierwszy puklerzem swoim, reprezentuje broń odporną, a drugi kołcami, zaczepną. Z gromady gadów są tu węże: *Boa* dusiciel, i *Krolewski*, z których ostatni u niektórych ludów bałwochwalczych, za bożyszczę uchodzi. *Krokodyl* iak urośnie, będzie *Krokodyllem*; tymczasem jest *Krokodylkiem*. Ale

najciekawszym z okazywanych zwierzątek, które pokazują na ostaku i chowają *pour la bonne bouche*, jest *lew morski* (*Phoca leonina*). Zwierzę to iak na *lwa*, jest arcy ukształcone; wita się grzecznie ze wszystkimi, podryguje w wannie, kwoli swego Pana, i na żądanie całuje go serdecznie. Miła to rzecz *catus*, ale żaden z obecnych w *Men żerji*, prócz okaziciela zwierząt, który te uściskienia przyjmnie *ex officio*, niezaprzagnął by *lwich tandresow*. *Lewek* ten iednak nie jest obrzydliwy, i owszem, ma sierść lśniącą bardzo gładką, a oczy iak u najpiękniejszej istoty. Gdy *foka* pokazuje *szurm*, radzim widzom odsunąć się nieco, bo płuśka bez litości. Po tych wszystkich figlach, które wymierzone są directe do worka widzów, *Lew morski* przemawia się bardzo grzecznie przez usta swęgo Okaziciela, o mały *duser* dla *strożów Menażerji*. Grzecznej prośbie, trudno odmawiać; a więc napełnia się puszkka. Takka jest postać *Menażerji* w godzinach zwyczajnych. O godz: w pół do 5tej wieczorem, podwyższa się spektakl, widokiem karmienia zwierząt. Tu ustają zupełnie *morres*. Żle wychowane *łoty* pustyni i *łosów*, ryczą i wią przeraźliwie, każdy domagając się swęgo. I niedziw, *grod* jest wymowny, a iak *Francuzi* mówią, *ventre affamé n'a pas de maître*. Po obiedzie iednak wszystko, uspakia się, rzeczy wracają do porządku, i znów *lamparty*, *hyeny* i *wilki*, stają się *barankami*, aż do następnej godziny karmienia. W czasie tych biesiad, oboje Państwo *Adwinan* odwiedzają klatki; ten *tygrysa* i *hyeny* płatkowanej, tamta *iaguara*. Wreście młody 4ro-letni *Adwinan* przygotowując się zawczasu patrzyć bestjom w oczy, wizytuje *Hyeny* paskowatą, przyczem bawi się z tem zwierzęciem na urządzonym w głębi teatryzku. *Caca lala, caca lala*, ale mogłaby być i *bla*. (Nawiasem dodaiem, że przed 20tu kilku laty była *Phoca* (podobno *ciele morskie*) w *Warszawie*. Okazywano ją w pałacu *Blanka*, grała na gitarze angielskiej, oprócz popisu innych talentów).

W dalszem ciągnienu 5tej Klasy 66tej Loterji, wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Po 750 Rsr.; na Nr 9992; 13,229; 19,341 i 20,343. Po 450 Rsr.; na Nr 10,130; 12,056; 16,306; 17,309; 21,947 i 22,612. Po 300 Rsr.; na Ner 3152; 7415; 9909; 13,517 i 17,065. Po 100 Rr.; na Ner 1077; 1685; 2577; 2772; 4297; 4490; 4559; 4591; 6461; 6592; 7212; 8773; 9998; 10,427; 12,207; 14,281; 14,653; 15,871; 16,163; 16,196; 16,359; 16,754; 16,983; 17,461; 18,050; 18,062; 18,146; 18,233; 18,548; 19,183; 19,813; 19,974; 20,425; 21,020; 21,344; 21,807, i 22,010.

Skład *Nut* muzyczn: Fr: *Spiess* i *Sp*: przy ulicy *Senatorskiej* Nr 460, odebrał nowe kompozycje: *Artota* J. Koncert na skrzypce i fortep; dzieło 18, zł. 12. Ten-

że Koncert na całą Orkiestrę, zł. 28. *David* Le Désert (Pastylnia), na fortep.; złp. 14. *Goldschmidta* 6 Ćwiczeń koncertowych, dz. 4, zł. 5. *Hillera* 3 Kaprysy na fortep.; dz. 14, Nrów 3, każdy po zł. 3. *Litolsa* H. Tarantelle du Diable, op: 18, Nr 2gi, zł. 4.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł., od r. sr. 14 k. 80 (zł. 98 gr. 20); do r. s. 14 k. 81 (zł. 98 gr. 22); wartość kup: k. 27<sup>5</sup>/<sub>10</sub>.

Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Ferdynandzie Korte*z przywołani, J. Panna *Riwoli* i J. P. *Dobrski* po 2 kroć, oraz J. P. *Troszel* i *Matuszyński*. Wkrótce daną będzie nowa Drama *Stella* czyli *Kochankowie z Mureji*, w 5 aktach a 6 obrazach.

W ciągu zeszłego miesiąca było doniesieniem o spełnionych dwóch świętokradztwach w Kościołach *Częstochowskich*; wczoraj otrzymaliśmy wiadomość, że tamże w zabudowaniach *Zakonnicy Marjawitek*, skradziono różne rzeczy wartości do 10,000 złp.

Woda na *Bagu* w tym roku tyle była pomyslną dla żeglugi, że pierwszy raz od lat niepamiętnych berlinki pruskie, zawitowały do *Uściługa*, po fracht do *Warszawy*, *Torunia* lub *Gdańska*. Mają tamże zimować, a z pierwszą wodą puścić się z ładunkiem. Jest ich podobno 10.

*Anglja*. — 27go z. m. w fabryce wyrobów żelaznych *Panów Kargill, Mounsey* i spółki w *Bishopwearmouth* w skutek pęknięcia kotłowa, 4ch robotników zostało zabitych a 22ch ranionych. — Na Królewskim kanale w *Irlandji* w bliskości *Klonsilli* 25go z. m. w skutek przewrócenia się statku, 16-tu ludzi utonąło. — W warowni *Maludo* miejscu schronienia korsarzy na wyspie *Borneo*, zburzonym przez Admirała *Cochrane* (Koszar) znaleziono dzwon okrętowy z statku *Wilhelm Ludwik* z *Bremy*. — Parostatek *Kal-donja* przywiózł wiadomości z *Nowego Jorku* z d. 15go z. m., zaspokajające wiadomości co do sprawy *Oregon*; o wojnie nie było więcej mowy w Stanach Zjednoczonych.

*Francja*. — Minister prac publicz. *P. Dumon* 29go z. m. w towarzystwie Pana *Guizot* (Gizo) położył kamień węgielny do nowego pałacu ministerstwa spraw zagr. przy ulicy *d'Orsay*. — Jedno z pism opozycyjnych zapewnia, że stan zdrowia Pana *Gizo* pogorszył się, tak, iż będzie zmuszony zupełnie zaniechać pracy. — W dziennikach toczą się spory o misję *Kapitana Page* (Pań) do *La Platy*; podług iednych *Kapitana Page* ten będąc sprzyjającym z rodziną *Dyktatora Rosas*, za pośrednictwem iego córki *Mancelity*, zstawał z nim w tajnych układach; inne zaś utrzymują, że iego misja miała na celu popierać żądania sprzymierzonej floty francuzko-angi.

*Hiszpanja*. — Układy z dworem **PAPIEZKIM** wzglę-

dem zawarcia konkordatu, są bliskie ukończenia. **OJCIEC** Śty wkrótce obsadzi zawakowane Arcy Biskupstwo *Manilli*. — Z *Katalonji* ciągle dochodzą śmiałe wiadomości o rozbojach, przez ukrywających się spisowych. — Królowa *Krystyna* sprzedała swój pałac *Wista Allegre*, za 20 milionów realów, i sumę tę deponowała dla swoich dostojnych córek.

*Niemcy*. — Cesarz *Austrjaki* mianował Xcia *Leona Sapiechę*, Wielkim Stolnikiem Królestw *Galicji* i *Łodomeryji*.

*Szwecja*. — Król mianował Szambelana *Adama Loovenskiold* sprawującym inter: szwedzkie i norwedge w Stanach Zjedu. Pierwszy to raz, że Norwedgeczyk otrzymał posadę dyplomatyczną.

*Rozmaitości* — Na tegorocznym zgromadzeniu uczonych angielskich i innych w *Kembrycz*, ścignęły na siebie powszechną uwagę doświadczenia fizyczne wykonane przez Pana *Boutigny* Francuza, które okazały, że jeżeli leie się woda zimna na płaszczyznę metaliczną do pewnego punktu do czerwoności rozgrzaną, wówczas gorącość tejże płaszczyzny nie udziała się w wodzie, owszem woda zamienia się w bryłki okrągłości lodu. Takiż skutek nastąpił przy laniu wody w kubek platynowy do czerwoności rozżarzony. — Niedawno właścianin pod *Sewillą*, mający Syna iedynego, a Córek aż siedm, rozpaczął że musi tegoż iedynaka oddać do wojska. Córki widząc rozpacz dobrego Ojca, oświadczyły iednogodnie, iż 4ry z nich losiem wybrane zaciągają się do posługujących żołnierzom, gdy ich kochany Brat zostanie uwolnionym, aby mógł przy Ojcu pomagać w gospodarstwie. Władza właściwa dozwoliła to uskutecznić. Trudno opisać radości i Ojca i dobrego iego potomstwa. — W *Paryżu* umarł niedawno *Jakób de la Martynjer* wybawca *Napoleona*. Było to w r. 1809, krótko przed sławnymi bitwami pod *Aspern* i *Wagram*; *Napoleon* odbywał na placu *Karuzelskim* przegląd wojsk przeznaczonych do wyprawy, w tem wspina się iego wierzchowiec, rozbryka się, Cesarz traci cugle, i z przestрахem Publiczności widzi wierzchowca pędzącego ku niskim drzwiom stajni, o której mur Cesarz nieochybnie zostałby rozbity. W tem z pośród ludu wybiega młody człowiek, rzuca się koniowi w drogę, i z zadziwiającą zręcznością chwyta go za cugle, a tak zmusza do stania. *Napoleon* ze zwykłą swoją obojętnością pyta się swego wybawcy o nazwisko, i czego sobie życzy: »Najjaśniejszy Panie, nazywam się *Jakób de la Martynjer*, zajmowałem się dyplomatyką i byłbym szczęśliwy, gdybym uzyskał miejsce przy poselstwie w *Stambule*. *Napoleon* kazał dowiedzieć się o zasługi młodzieńca i dał mu miejsce przy cesarskich stajniach. *Jakób de la Martynjer* umarł po 36-letniej służbie iako pierwszy *Koniuszy*.

**S Z A R A D A.**

Pierwszy o to w znaków rzędzie,  
Drugi zwrótny nie jest wszędzie,  
Bo gdyby jego wartość ludzie oceniali,  
Mieliby i w czem chłodzi i głodu nieznali.

Wszystek rodzi nam stodołce,  
A czasami i gorycze.

(Zeszła Szarada Pochmurno).

**PRZYJECHALI do WARSZAWY.**


Kranner Feldjegier z Palermo; Goldsztajn Janus Kupiec z Pruss; Gade Will: Oby: z Krakowa; Hordlichko Will: Kup: z Brześcia Lit; Kamiński Józ: Ob: z Krakowa; Łykw Mich: Rad: Koleg: z Wilna; Ładyżński Jenerał z Siedlec. (G. P.)

**DONESIENIA.**

Zawiadomiam się niniejszem, iż Trybunał Handlowy w Warszawie wyrokiem swym w d. 11/23 Listopada r. b. wydanym w masie upadłości Edwarda Mohr, do Likwidacji i weryfikacji wyznaczył nowy termin ostateczny Dwumiesięczny, poczynający się od dnia 18/30 Listopada r. h. pod prekluzją. — Warszawa d. 21 Listopada (3 Grudnia) 1845 roku.

Jakób Hampe, Syndyk.

Wczoraj w dorozce zostawiono BROSZĘ mozaikową, w kształcie plaki podłożnej, w złoto oprawną. Uprasza się Panów właścicieli Dorozek o zawiadomienie swych ludzi, iż Znalazca, który odniesie tę Broszę do Szwajcara w Hotelu Rzymskim, otrzyma Rubli sr. 3 nagrody, gdyż to jest miła pamiątka po Matce.

Przy ulicy Oboźnej pod Nr 2765 B, jest do sprzedania z wolnej ręki FOWÓZ, nie co używany; który codziennie z rana od godz: 7 do 8 1/2, a po południu od 4 do najpóźniejszej pory, widzieć i w tym czasie kupić można. Wiadomość u Rząd-  
cy domu.

BONA Francuzka, posiadająca język francuzki gramatykalnie, przytem mówiąca językiem niemieckim i polskim, życzy umieszcic się w Warszawie lub na Prowincji. Życzący takowej, raczy wiadomość powziąć przy ulicy Miodowej Nr 490, pierwsze podwórze, schody po lewej stronie na 2m piętrze, drzwi po lewej stronie.

Osoba płci męskiej w wieku lat 60, posiadająca zaletne świadectwa konduity, życzy sobie przyjąć w Warszawie obowiązek MURGRABIEGO, Dozorecy Fabryki, Pisarza Sklepowego, lub inny jakibądź odpowiedni swojemu wiekowi. Bliższa wiadomość w Piekarni Wiedeńskiej P. Kretschmera przy ul: Długiej Nr 592, w domu po-Paulińskim.

Tomasz Ostrowicki.

Ktohy sobie życzyl nabyć różnych MATERJAŁÓW, iako to: Dachówki holenderki, różnych Futer, Okien Drzwi, Kafil, z budowli starej i t. d. Może się zgłosić do Majstra Mularskiego pod Nr 2874 przy Ordynackiem, lub na gruncie, przeciwko Panny MARJI.— F. G.

W domu Pusłowskich pod Nr 1259 przy Nowym świecie, są do sprzedania z wolnej ręki: ŁOZKO mahoniowe powojne, kilkanaście ŁAWECZEK wyciętych u adamszkiem pokrytych, KAPIEL Prysznica, kilka sztuk ROLET do okien, i niektóre inne Meble. Wiadomość u Struża Leona, w tymże domu.

Oświadczając się do Kurjera z r. 1842 pod Nr 296, i z r. 1843 pod Nr 272, ostatecznie oświadczam, że żadnych długów zaciągniętych w gotowiznie, lub Rachunków Sklepowych i Rzemieślniczych: za osoby należące do moiego domu, a nawet i Familii nieprzyznaje i nie płaci. Erodytujący zamie sobie nie

nę przypiszą, skoro na stratę narażeni zostaną.— Warszawa dnia 9 Grudnia 1845 r. Pawłowski, Jenerał-Major.

Licytacja resztujących RUCHOMOSCI po Małżonkach Klimowiczach, nie doszła wczoraj do skutku: odbędzie się Jutro od godz: 2 z południa, przy ulicy Sto-Krzyżkiej w domu Nr 1344; sprzedanemi będą: Fortepjan mahoniowy, Lustra, Obrazy olejne, Kanapa. Fotele i Krzesła na sprężynach włosienicą kryte, 2 Stoliki mahoniowe do kart, Świecznik brązowy wiszący, Cukiernica srebrna i inne rzeczy.

Pożądana MŁODSZA, umiejąca dobrze szyc bieliznę i suknie, prac i prasować, może za dobrem wynagrodzeniem znaleźć miejsce u polskiej Pani, wyjeżdżającej na parę lat do Rossji. Bliższa wiadomość na Nowem-Mieście pod Nr 359, na 2m piętrze.



W d. 24 Listop: (6 Grudnia) r. b., w przeieżdzie od Teatru Wielkiego, do pałacu Prymasowskiego, zgubiona została LORNETA mała złota, z 3ma takimiż złotemi łańcuszkami maleńkimi; Takskawy Znalazca raczy takową oddać do Drukarni Kurjera, za co stosowną, jeżeli tego żądać będzie, odbierze nagrodę.

Niżej podpisana DENTYSTKA poleca się Szano: Publiczności wszelką robotą w jej zawód wchodzącą, mianowicie: wprawianiem sztucznych zębów pojedynczych, iak niemniej całkowitych wierzchnich i dolnych rzędów, obok nieprzechwalonej ale prawdziwie doskonałości po cenach najumiarkowańszych. Ze ręce Kobiety w plombowaniu, w czyszczeniu, w osadzaniu zębów, zgola w każdej czynności tego rodzaju mają pierwszeństwo, zaprzeczonem nie jest; przypominam tylko, iż środki zaradcze i pomocnicze przeciw cierpieniom zębów i dziąseł, przez ś. p. Ojca moiego Laemlejn, zawsze z najpomysłniejszym skutkiem używane, wyłącznie posiadam.— Cecylja z Laemlejnów Detroit; ulica Senatorska, Nr 470, w domu Pana Epstejna, wprost Kościoła Reformatorów.

KSIAŻECZKA Służbowa Teofli Skrzypkowskiej, Kucharki, zaginęła; uprasza się przeto Znalazcy onej, aby takową do Kancelarii Komisarza Cyркуlu 5 i 6 złożyć raczył.

Z powodu wjazdu, z wolnej ręki nabyć można MEBLE mało używane, iako to: Kanapę, 6 Krzesel, Fotele i Stół, Lustru duże w złożonych ramach, to wszystko za pomierną cenę. Wiadomość powziąć można przy ulicy Piwnej pod Nr 106, u Właściciela domu na 1m piętrze od tyłu.

Dnia 1 b. m., Służący Felicjana Berezńskiego, przechodząc ulicą Długą i Freta, zgubił PAPIERY procesowe w sprawie tegoż, przeciwko Wyrzykowskiem, na zł. 2000; w których znajdował się Rewers na zł. 2000. Łaskawy Znalazca oddać zełce do Marcelego Pawłowskiego Patrona, pod Ner 2376 B, przy ulicy Nowolipki mieszkającego, gdzie otrzyma przyzwoitą nsgrodę. Ostrzega się przytem posiadacza, iż zatrzymanie żadnej mu koryzyci nie przyniesie, bo nie tylko Akty te są osobiste, lecz ieszcze właściwe środki ostrożności przedsięwzięte zostały. Zatrzymanie więc ściągnęłoby odpowiedzialność.

Osoba w średnim wieku. Wdowa, znająca się na gospodarstwie i szyciu, życzy sobie przyjąć obowiązek do ZARZĄDU DOMU. Wiadomość przy ulicy Twardej pod Nr 1104 na 2m piętrze, w oficynie po prawej stronie.

Dzisiaj rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 3.